

Nowe życie szkoły ze wsi Kalinowo Solki w gminie Kulesze Kościelne

Czasy, kiedy szkolne ławki miały otwory na kałamarze, a kleksy były zmorą uczniów dawno minęły, ale w Podlaskim Muzeum Kultury Ludowej będzie można poczuć ich atmosferę. Wraz z wiosną ruszają prace przy budowie szkoły. Niemal siedemdziesięcioletni budynek przyjechał do skansenu ze wsi Kalinowo Solki w gminie Kulesze Kościelne. Zyska tu drugą młodość.

Do starej, od kilkunastu lat nie użytkowanej podstawówki, wrócą uczniowie. W dwóch salach na parterze drewnianego budynku odbywać się będą lekcje i warsztaty dotyczące kultury ludowej, dawnych zwyczajów.

- *Szkoła była naszym marzeniem od lat – mówi Artur Gawęł, dyrektor Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej – Teraz zajęcia odbywają się w zabytkowych chałupach, które są piękne, ale nie przystosowane do tego typu działalności. Nie ma w nich miejsca na szatnie, pomieszczenia są za ciasne dla większych grup, a takie też chętnie nas odwiedzają.*

W drewnianym budynku z Kalinowa Solek przestrzeni wystarczy nie tylko na edukację. Powstaną tam dwie ekspozycje stałe. Na parterze można będzie zobaczyć, jak wyglądały klasy lekcyjne w wiejskiej szkole, w latach pięćdziesiątych dwudziestego wieku i wcześniej. Wystawa na piętrze pokaże, jak mieszkali kiedyś wiejscy nauczyciele.

Mamy w naszych zbiorach część eksponatów potrzebnych do stworzenia tych wystaw – przyznaje Przemysław Sianko z działu etnografii Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej – Większość z nich to przedmioty, które podarowali nam mieszkańcy województwa podlaskiego.

Są wśród nich pamiątki, stare dokumenty, fotografie, wyposażenie pracowni fizycznej i chemicznej, kałamarze, czy podręczniki. Z miejscowości Wiercień w gminie Boćki, gdzie władze gminy również zlikwidowały szkołę, przyjechały meble.

- *Najbardziej cieszymy się z ławek – mówi Przemysław Sianko – drobne przedmioty łatwiej zdobyć, więcej się ich zachowało w zbiorach prywatnych albo gminnych archiwach. Kilkudziesięcioletnie meble szkolne to rzadkość.*

Pracownicy muzeum wciąż poszukują przedmiotów, które posłużą do wyposażenia szkoły. To nie tylko ławki czy regały, ale też m.in.: szkolne mundurki, tarcze, tornistry.

Teraz w miejscu gdzie stanie szkoła jest plac budowy, ale dyrektor Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej – Artur Gawęł nie może się już doczekać jesieni.

- *Na uroczyste otwarcie szkoły zaprosimy mieszkańców wsi Kalinowo Solki – zapewnia – Są z nią związani emocjonalnie. Wielu pamięta czasy, kiedy tętniła życiem. Dlatego jest to dla nas poważne wyzwanie, nie możemy ich rozczarować.*

Część budynku szkolnego w Podlaskim Muzeum Kultury Ludowej zajmą pomieszczenia biurowe i magazynowe. Całe przedsięwzięcie stało się możliwe dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej. Przeniesienie do skansenu szkoły z miejscowości Kalinowo Solki to jeden z elementów projektu „Rozbudowa Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej w celu zachowania dziedzictwa kulturowego – podniesienia atrakcyjności turystycznej regionu”. Bez unijnego wsparcia przedsięwzięcie trudno byłoby przeprowadzić. Same roboty budowlane związane z postawieniem szkoły to, bez mała, półtora miliona złotych.

